

POSTANOWIENIE

19 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

na posiedzeniu niejawnym 19 lutego 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa A.Z.

przeciwko M.W.

o nakazanie i zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej M.W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 20 czerwca 2024 r., I ACa 1087/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o

charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwana M.W. powołała się na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, wskazując na art. 23, art. 24 i art. 448 k.c.

W świetle utrwalonego stanowiska, w celu uzasadnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) konieczne jest wykazanie, że określony przepis prawa lub zespół tych przepisów, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w judykaturze w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08 i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07).

Bliższa analiza wniosku nie pozwalała uznać, by w sprawie zakończonej zaskarżonym wyrokiem wystąpiła twierdzona przyczyna kasacyjna.

Pozwana, w uzasadnieniu wniosku, stała w istocie na stanowisku, że Sąd Apelacyjny dokonał błędnej interpretacji art. 23 i 24 k.c. kwalifikując sporną wypowiedź jako wypowiedź o faktach, która poddaje się ocenie w kategorii prawdy i fałszu, podczas gdy w przekonaniu pozwanej wypowiedź ta powinna być traktowana jako ocena. Podkreślenia wymaga jednak, że to, iż w przekonaniu strony sąd błędnie zinterpretował określony przepis nie oznacza, że wykładnia tego przepisu budzi wątpliwości o poważnym charakterze, a zatem przekraczającym typowe trudności interpretacyjne będące immanentnym elementem każdego procesu sądowego stosowania prawa. Problematyka kwalifikowania określonych wypowiedzi mogących naruszać godność i dobre imię w kontekście art. 23 k.c. jako wypowiedzi o faktach bądź wypowiedzi ocennych nie stanowi *novum* zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie, a osnowa wniosku nie przekonywała, aby w okolicznościach sprawy powstała na tym tle wątpliwość wymagająca kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego, z uwzględnieniem publicznoprawnych, ponadindywidualnych celów skargi kasacyjnej.

Uzupełniając należało zauważyć, że okoliczność, iż podłożem wypowiedzi są własne, subiektywne przekonania i interpretacje jej autora, nie oznacza, że wypowiedź taka nie odnosi się do faktów i nie może poddawać się kwalifikacji w kategoriach prawdy i fałszu. Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynikało ponadto, że pozwana odwołała się po upływie 8 lat do sytuacji, która miała miejsce w roku 2011, interpretując ją w niekorzystny dla powoda sposób i formułując na jej tle poważny zarzut w reakcji na zwrócenie przez powoda uwagi na ryzyko konfliktu interesów po stronie kilku pracowników, we tym pozwanej; postępowanie pozwanej miało zatem odwetowy charakter, a zastrzeżenia powoda w zakresie konfliktu interesów ostatecznie okazały się zasadne.

Potrzeby wykładni art. 23 i 24 k.c. nie uzasadniały również dalsze wywody wniosku, odwołujące się do związku przyczynowego. Z rozważań Sądów *meriti* nie wynikało, aby analizując zakres krzywdy powoda bazowały one na relacji typu *sine qua non*, o czym nie świadczy fakt, że Sądy te wzięły pod uwagę następstwa zarzutu sformułowanego wobec powoda w relacji pracowniczej, w tym utratę pracy i wszczęcie postępowania karnego.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Paweł Grzegorzcyk

(K.G.)

[SOP]